

Sygn. akt I AGa 167/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki jawnej w B.**

przeciwko (...) **w K.**

z udziałem nadzorcy sądowego **M. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 czerwca 2018 r. sygn. akt VII GC 96/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka jawna z siedzibą w B. w pozwie z dnia 12.03.2018 r. skierowanym przeciwko (...)w B. wnosił o zasądzenie kwoty 139.620,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od wymienionych szczegółowo w pozwie kwot do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu oraz o zasądzenie kwoty 3.363,07 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8.03. 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Powód twierdził, że strony jako przedsiębiorców łączyła umowa, w ramach której pozwany dokonywał u powoda zakupu materiałów budowlanych, a za zakupiony towar nie uiszczył zapłaty. Powód wskazywał, że na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych ma prawo żądać od pozwanego równowartości kwoty 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności od każdej umowy sprzedaży udokumentowanej odrębną fakturą.

Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazem zapłaty z dnia 21.03.2018 r. wydanym w postępowaniu upominawczym pod sygn. VII GNc 126/18 uwzględnił powództwo. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w i zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, że powód nie udowodnił, by dostarczył pozwanemu materiały budowlane na wskazaną w pozwie wartość, gdyż przedłożył jedynie faktury VAT nie podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji pozwanego oraz nie poświadczone za zgodność z oryginałem. Zaprzeczył, aby między stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży i powód nie ma wymagalnej wierzytelności wobec pozwanego. Wskazywał, że faktury VAT nie zostały w ogóle podpisane przez osobę uprawnioną do odbioru dokumentu bądź zostały podpisane nieczytelnie przez osoby, których tożsamości nie można ustalić.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 25.06.2018 r., sygn. VII GC 96/18, ponownie uwzględnił powództwo w całości.

Sąd ten ustalił, że strony w ramach prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych nawiązały współpracę, na podstawie której pozwany dokonywał u powoda zakupu materiałów budowlanych. Towary odbierali pracownicy pozwanego lub były one dostarczane przez powoda do miejsca wskazanego przez pozwanego na podstawie dokumentów wydania na zewnątrz. W związku z tym powód wystawiał pozwanemu faktury VAT w których określił termin płatności faktur na 45 dni (faktury VAT: nr(...) z dnia 12.09.2017 r. wraz dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 23.10.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 20.12.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 15.09.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 25.09.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 26.09.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 28.09.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 09.10.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 13.10.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 30.10.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 09.11.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 15.11.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 29.11.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 30.11.2017 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 30.11.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...) z dnia 16.12.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 29.12.2017 r. wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 12.01.2018 r wraz z dokumentami WZ nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z dnia 12.01.2018 r. wraz z dokumentem WZ nr (...), nr (...) z dnia 17.01.2018 r. wraz z dokumentem WZ nr (...)). Pozwany, mimo opływu terminu zapłaty z faktur, nie dokonał płatności. Strony rozliczyły jedynie część należności wynikającej z faktury VAT nr (...) poprzez potrącenie wzajemnych wierzytelności do kwoty 36.573 zł, a do zapłaty z tej faktury pozostała kwota 55.356,45 zł. Pozwany potwierdził stan wzajemnych zobowiązań na dzień 31.10.2017 r.

Powód bezskutecznie wystąpił do pozwanego z wezwaniem do zapłaty zaległych kwot. Po wystosowaniu przez powoda wezwania do zapłaty wymagalne stały się też należności wynikające z faktur nr (...) i nie zostały one również przez pozwanego uregulowane.

Sąd Rejonowy w Białymstoku VIII Wydział Gospodarczy postanowieniem z dnia 10.04.2018 roku otworzył postępowanie układowe wobec pozwanego (sygn. akt VIII GR 6/18) i ustanowił nadzorcę sądowego. Nadzorca sądowy, który w oparciu o księgi rachunkowe i inne dokumenty dłużnika sporządza spis wierzytelności, pismem z dnia 25.04.2018 r. potwierdził istnienie wierzytelności powoda wobec pozwanego w kwocie dochodzonej pozwem. Roszczenie powoda zostało umieszczone w spisie wierzytelności w łącznej kwocie 143.254,12 zł, jako kwota łączna wraz z odsetkami na dzień otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego.

Strony współpracują ze sobą od kilkunastu lat. Współpraca pomiędzy stronami odbywała się w ten sposób, że do pracownika powoda R. C. wpływały zapytania mailowe z pozwanej spółki i na podstawie tych zapytań pracownik powoda zlecał wysyłkę towaru na realizowaną przez pozwanego budowę. Wystawiana była faktura, a towar wysyłany był od producenta na wskazany przez pozwanego adres. Był też zaopatrzeniowiec od pozwanego, który pobierał towar z magazynu powoda. Po stronie pozwanego większość faktur odbierał D. R., odbierał faktury i kwitował odbiór towaru również T. A., a także kierownicy budów – J. T. i P. J., którzy pracowali przy budowie (...) gdzie pozwany był głównym wykonawcą. Sąd Okręgowy stwierdził, iż w sprawie nie było sporu co do tego, że strony łączyła wieloletnia współpraca, w ramach której przyszyły upadły był obciążany fakturami za zakupione materiały. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy w ramach umów sprzedaży powód dokonał sprzedaży towarów na określoną załączonymi do pozwu fakturami, czy zostały one przez pozwanego zaakceptowane i czy zostały opłacone. Wskazany przez powoda materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia tej kwestii.

Sąd Okręgowy następnie wskazał na art. 535 § 1 k. c. i w tym kontekście stwierdził, że pozwany nabył od powoda towar, za który nie uiścił zapłaty. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, oświadczenia pozwanego o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, potwierdzenie zgodności salda wzajemnych zobowiązań na dzień 31.10.2017 r. dokumentują, że strony od wielu lat pozostawały w stałych stosunkach handlowych, zaś pozwany nie uiścił zapłaty za zakupione towary, które zostały opisane dołączonymi do pozwu fakturami. Zeznania świadków ponadto pozwoliły na ustalenie, którzy z pracowników powoda dokonywali odbioru opisanych fakturami towarów oraz odbierali faktury. Istnienie wierzytelności powoda wobec pozwanego w kwocie dochodzonej w sprawie potwierdził nadzorca sądowy, ustanowiony dla pozwanego w związku z otwarciem postępowania układowego. Spis wierzytelności sporządzany jest przez nadzorcę sądowego na podstawie ksiąg rachunkowych i innych dokumentów dłużnika. W sprawie, nadzorca sądowy na podstawie dokumentów rozliczeniowych pozwanego pismem z dnia 25.04.2018 r. poinformował powoda o istniejącej wobec pozwanego wierzytelności powoda, co przeczy twierdzeniom pozwanego, jakoby pozwany nie zaakceptował wystawionych faktur, przedłożonych wraz z pozwem przez powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, iż ustawa o podatku od towarów i usług nie przewiduje umieszczania na fakturach podpisów osób uprawnionych zarówno do wystawienia dokumentu, jak i do odbioru dokumentu, a przez to faktura nie traci waloru dowodowego. Jak wynika z zeznań świadków, można odczytać z faktur podpisy pracowników pozwanego, zaś kopie dokumentów, w tym faktury, poświadczone za zgodność z oryginałem, zostały przedłożone i stanowiły dostateczne potwierdzenie zawartych i wykonanych przez powoda umów sprzedaży.

Umowy sprzedaży materiałów budowlanych zawarte przez strony spełniają wymogi definicji transakcji handlowej z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 8.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 684), gdyż w jej ramach powód będący przedsiębiorcą odpłatnie dostarczył towary na rzecz pozwanego będącego przedsiębiorcą. W oparciu o art. 7 ust. 1 ww. ustawy powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych.

Według Sądu Okręgowego zasadne było również zgłoszone przez powoda żądanie równowartości kwoty 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Jak wynika z art. 10 ust. 3 ww. ustawy uprawnienie to przysługuje od każdej transakcji handlowej. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2015 r., III CZP 94/15, rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Powód prawidłowo wyliczył koszty odzyskiwania należności w odniesieniu do każdej umowy sprzedaży udokumentowanej odrębną fakturą, według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, co znajduje odzwierciedlenie z załączonych do pozwu tabel średnich kursów NBP.

W piśmiennictwie wyjaśniono, że roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności przysługuje wierzycielowi od każdej dokonywanej transakcji handlowej. W przypadku umów ramowych przez transakcję handlową należy rozumieć każdą transakcję wykonawczą.

W ocenie Sądu Okręgowego artykuł 10 ust. 1 o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w żadnym wypadku nie ingeruje w zasady ponoszenia kosztów procesu zakreślone w k.p.c. Charakter roszczenia przewidzianego w art. 10 ust. 1 powyżej ustawy oraz świadczenia pieniężnego zasądzonego prawomocnym orzeczeniem o kosztach procesu jest odmienny. O ile bowiem roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności ma charakter materialnoprawny, to świadczenie pieniężne zasądzone prawomocnym orzeczeniem o kosztach procesu posiada charakter publicznoprawny. Przede wszystkim jednak roszczenie z art. 10 ust. 1 o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie może być wiązane z kwestią kosztów procesu z tego powodu, że powstaje ono ex lege wraz z nabyciem przez wierzyciela uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Według Sądu Okręgowego z art. 276 prawa restrukturyzacyjnego wynika, że otwarcie postępowania układowego nie wyłącza możliwości wszczęcia przez wierzyciela postępowań sądowych, administracyjnych, sądowno-administracyjnych i przed sądami polubownymi w celu dochodzenia wierzytelności podlegających umieszczeniu w spisie wierzytelności. Koszty postępowania obciążają wszczynającego postępowanie, jeżeli nie było przeszkód do umieszczenia wierzytelności w całości w spisie wierzytelności. Przepis ten jest odpowiednikiem art. 30 prawa układowego. Pod rządem tego przepisu przyjmowano, że dopuszczalne jest nie tylko wszczynanie przeciwko dłużnikowi „nowych spraw sądowych” w poszukiwaniu wierzytelności objętych postępowaniem układowym, lecz także kontynuowanie spraw dawniej wszczętych o te wierzytelności. Wytoczenie powództwa przeciwko dłużnikowi uznawano za dopuszczalne nawet wtedy, gdy wierzytelność została już wciągnięta na listę wierzytelności, przy czym dłużnik nie zaprzeczył istnieniu tej wierzytelności, ponieważ postępowanie układowe może ulec umorzeniu przed prawomocnym zatwierdzeniem układu i wówczas wierzyciel nie będzie mógł uzyskać tytułu egzekucyjnego w postaci wyciągu z listy wierzytelności.

Pod rządem przepisów art. 138 i 139 prawa upadłościowego w ich pierwotnej wersji przyjmowano, że przeciwko upadłemu dłużnikowi można wszczynać nowe sprawy sądowe o wierzytelności objęte układem, a także kontynuować postępowania wszczęte przed ogłoszeniem upadłości. Identyczne reguły stosowano także w orzecznictwie administracyjnym i sądowno-administracyjnym. Art. 276 prawa restrukturyzacyjnego stanowi kontynuację rozwiązań przyjmowanych dawniej w ustawodawstwie i orzecznictwie sądowym i administracyjnym, rozszerzając je tylko na postępowanie sądowno-administracyjne. W konsekwencji, otwarcie postępowania układowego nie powoduje zawieszenia postępowania wymienionego w treści art. 276 prawa restrukturyzacyjnego, nie stwarza też przeszkody do wszczęcia tych postępowań.

Dlatego Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda za zasadne i uwzględnił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą ponoszenia odpowiedzialności za wynik sprawy. ***Pozwany wniósł apelację od tego wyroku, zaskarżając go w części dotyczącej zasądzenia odsetek od należności głównych od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz kosztów odzyskania należności.*** Zarzucił Sądowi I instancji niewłaściwe zastosowanie:

- art. 79 ust. 2 ustawy prawo restrukturyzacyjne przez zasądzenie odsetek od należności głównych od dnia wymagalności do dnia zapłaty, pomimo że odsetki winny być zasądzone do dnia 10 kwietnia 2018 r., tj. daty otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego;

- art. 10 ust. 3 w zw. z art. 7 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych przez przyjęcie, że powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę równowartości kwoty 40 euro od każdej transakcji handlowej, w sytuacji gdy strony łączyła nienazwana umowa o współpracy, w ramach której powód dostarczał pozwanemu materiały budowlane.

Wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Powód domagał się odrzucenia tej apelacji bądź jej oddalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ustalenia te nie były przez pozwanego kwestionowane, zaś wnioski są efektem zastosowania przepisów prawa, które powinny być w niniejszej sprawie wzięte pod uwagę. Wbrew zarzutowi powoda zawartemu w odpowiedzi na apelację treść wywiedzionego środka odwoławczego pozwala określić zawarte w nim żądania. Pozwany zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 79 ust. 2 prawa restrukturyzacyjnego domaga się oddalenia powództwa w zakresie uwzględnionych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od wymagalnych wierzytelności głównych do daty otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. W piśmiennictwie wyjaśniono, że istota regulacji zawarta w tym przepisie sprowadza się do ustalenia w spisie wierzytelności odsetek za okres do dnia poprzedzającego otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego w celu jednoznacznego określenia wysokości wierzytelności co do przypadającej na nią sumy wierzytelności w czynnościach postępowania restrukturyzacyjnego. Taki zabieg ma przeciwdziałać nierównomiernemu zwiększaniu przypadającej na rzecz poszczególnych wierzycieli sumy w trakcie postępowania restrukturyzacyjnego, co mogłoby mieć miejsce w przypadku różnego oprocentowania poszczególnych wierzytelności (D. Chrapoński: Komentarz do art. 79 prawa restrukturyzacyjnego, lex.online.wolterskluwer.pl). Zasadnicze znaczenie w podniesionej przez pozwanego kwestii ma inny przepis prawa restrukturyzacyjnego, a mianowicie art. 150 ust. 1 pkt 2, zgodnie z którym układ obejmuje odsetki za okres od dnia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Na gruncie tego przepisu zgodnie przyjmuje się, że postępowaniem restrukturyzacyjnym objęte są odsetki za cały okres opóźnienia, bez względu na rodzaj tych odsetek (ustawowe, umowne), w tym również za okres od dnia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego (D. Chrapoński, jw., R. Adamus: komentarz do art. 79 i 150 prawa restrukturyzacyjnego, sip.legalis.pl, A Witosz: Komentarz do art. 150 prawa restrukturyzacyjnego, sip.legalis.pl). Oznacza to, że odsetki od wierzytelności układowych dzielą los restrukturyzowanych wierzytelności głównych. W konsekwencji należy stwierdzić, że zgodnie z art. 276 prawa restrukturyzacyjnego otwarcie postępowania układowego nie wyłącza możliwości wszczęcia przez wierzyciela postępowań sądowych, administracyjnych, sądownoadministracyjnych i przed sądami polubownymi w celu dochodzenia wierzytelności podlegających umieszczeniu w spisie wierzytelności. Koszty postępowania obciążają wszczynającego postępowanie, jeżeli nie było przeszkód do umieszczenia wierzytelności w całości w spisie wierzytelności. Powyższe oznacza, że aktualnie istnieje możliwość równoległego dochodzenia roszczeń: poprzez postępowanie układowe i na zasadach ogólnych. Wszczęcie postępowania układowego nie zamyka drogi ani sądowej, ani administracyjnej do dochodzenia roszczeń przez uprawnionego. Otwarcie postępowania układowego nie powoduje zawieszenia tych postępowań (por. np. R. Adamus: Komentarz do art. 276 prawa restrukturyzacyjnego, sip.legalis.pl). Z podanych wyżej względów należy dojść do wniosku, iż kwestionowane przez skarżącego rozstrzygnięcie Sądu I instancji uwzględniające powództwo w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych za okres po otwarciu wobec niego postępowania restrukturyzacyjnego miało oparcie w przytoczonych przepisach prawa restrukturyzacyjnego. Słusznie więc powód w odpowiedzi na apelację powoływał się na nie domagając się w tym względzie oddalenia środka odwoławczego. Podobnie Sąd Apelacyjny ocenił zasadność naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 10 ust. 3 w zw. z art. 7 ust. 1 ustawy o terminach w transakcjach handlowych. Zgodnie z pierwszym przepisem wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania

należności. Słusznie Sąd I instancji w odniesieniu do tej regulacji powołał się na stanowisko piśmiennictwa, zgodnie z którym roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności przysługuje wierzycielowi od każdej dokonywanej transakcji handlowej, w przypadku umów ramowych przez transakcję handlową należy roznieć każdą transakcję wykonawczą (K. Osajda: Komentarz do art. 10 ustawy o terminach w transakcjach handlowych, sip.legalis.pl). Stanowisko to ma oparcie w brzmieniu analizowanego przepisu odwołującego się do wymagalnego świadczenia pieniężnego. Zatem należy mieć tu na uwadze konkretne zdarzenie prawne dotyczące indywidualnej, jednorazowej płatności, nawet jeśli ta płatność odbywała się w ramach szerszego stosunku prawnego, w czasie którego dochodziło do spełnienia wielu świadczeń pieniężnych. Odmienne w tym względzie stanowisko skarżącego nie znajduje potwierdzenia w brzmieniu oraz celu powołanego uregulowania. Z podanych wyżej względów Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku o niezasadności apelacji pozwanego. Wbrew jego zarzutom Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku nie naruszył wskazanych przepisów prawa. Także nie naruszył zasad związanych z obciążeniem skarżącego kosztami procesu ponieważ jedynie koszty postępowania wszczętego po otwarciu postępowania układowego będą obciążały wszczynającego postępowanie, jeżeli nie było przeszkód w umieszczeniu wierzytelności w całości w spisie wierzytelności (art. 276 zd. 2 p.r.). Natomiast w niniejszej sprawie postępowanie układowe wobec pozwanego zostało otwarte w trakcie procesu. Zatem istniały podstawy od obciążenie go, jako strony przegrywającej, wynikającymi stąd kosztami. Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. rozstrzygnął jak w sentencji. O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzekł zgodnie z art. 98 i 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt. 3 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

(...)